

Spis treści

Wprowadzenie	7
STUDIA I ANALIZY	
Przemysław Potocki	
Informacyjne determinanty rozwoju społeczno-ekonomicznego w XXI wieku: perspektywa infobrokeringu	14
Piotr Sosnowski	
Systematyzacja pojęć związanych z metodami i źródłami pozyskiwania informacji w kontekście infobrokeringu	45
Piotr Dela	
Elementy propagandy w życiu publicznym	68
Urszula Kurcewicz	
Znaczenie tradycyjnych źródeł informacji w działalności infobrokerskiej	96
Magdalena Tomaszewska-Michalak	
Prawne aspekty pozyskiwania informacji w Internecie	116
Konrad Gałuszko, Joanna Lewczuk, Konrad Krystian Kuźma	
Walidować? Weryfikować? Nie ruszać? O niestatystycznych, statystycznych i stochastycznych metodach oceny jakości danych ilościowych opowieść	135
Patrycja Hrabiec-Hojda, Justyna Trzeciakowska	
Techniki wyszukiwania informacji w mediach społecznościowych dla celów białego wywiadu	175
Daniel Mider	
Sztuka wyszukiwania w Internecie – autorski przegląd wybranych technik i narzędzi	191
Wojciech Mincewicz	
Metadane – cichy zabójca prywatności	230
Paweł Tomczyk, Daniel Mider, Józef Grzegorzcyk	
Inwigilacja elektroniczna jako metoda pozyskiwania informacji – ewaluacja i prognozy	258

RECENZJE

Michael Bazzell, <i>Open Source Intelligence Techniques. Resources for Searching and Analyzing Online Information</i> (Bartosz Biderman)	295
Christopher Hadnagy, <i>Socjotechnika. Sztuka zdobywania władzy nad umysłami</i> (Anna Maria Złocka)	300
Питер Фрейз, <i>Четыре сценария будущего: Жизнь после капитализма</i> (Иванна Килюши)	305
Andrzej Wierzbicki, <i>Polish-Belarusian Relations, Between a Common Past and the Future</i> (Яна Волчецкая)	310
 Autorzy	 314

Wprowadzenie

Wytwarzanie i proliferacja informacji w Internecie zyskała kluczowe znaczenie we współczesnej polityce lokalnej, narodowej, regionalnej i globalnej. Jednocześnie obserwuje się intensyfikację negatywnych zjawisk w tym obszarze – pojęcia takie jak *fake news*, *astroturfing*, *sockpuppet*, *troll* stały się trwale obecne we współczesnym globalnym krajobrazie politycznym, dyskurs zaś w tej sferze coraz częściej można interpretować w kategoriach walk, a nawet wojen informacyjnych. Koszty fabrykowania fałszywych przekazów są znikome, a rozpowszechnianie informacji łatwe i tanie, co generuje pokusę dla rozmaitych podmiotów pragnących oddziaływać na procesy polityczne. Szczególne znaczenie ma to w reżimach, gdzie opinia publiczna stanowi podmiot gry politycznej władny oddziaływać na decyzje polityczne. Ziszcza się Tofflerowska wizja zmiany władzy – do klasycznej diady czynników konstytuujących władzę polityczną, to jest siły militarnej i ekonomicznej, dołącza trzeci – informacja¹.

Drugim z kluczowych zjawisk jest fenomen nadprodukcji informacji. W kategoriach praktycznych, operacyjnych, ale także akademickich opatruje się je pojęciem *big data*². Jest to tyleż termin odnoszący się do ekstremalnie wielkich zbiorów danych, co i wyraźne oznaczenie zjawiska cywilizacyjnego wytwarzającego wiązkę efektów – zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Od zarania dziejów do 2003 roku ludzkość wytworzyła pięć eksabajtów danych, a obecnie – według ekspertów z IBM – dwa i pół eksabajta wytwarzamy globalnie każdego dnia³. Istotą *big data* jest objętość, zmienność, różnorodność, co sprawia, że pozyskiwanie z tych obszernych zbiorów danych jest trudne, wymaga kompetencji informacyjnych i narzędzi, jednak zawierają one informacje nad wyraz wartościowe. *Big data* stanowi jednocześnie źródło negatywnych zjawisk – w literatu-

¹ A. Toffler, *Zmiana władzy. Wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI wieku*, przekł. P. Kwiatkowski, Poznań 2003.

² J.S. Ward, A. Barker, *Undefined by Data: A Survey of Big Data Definitions*, <http://citeseerx.ist.psu.edu/viewdoc/download?doi=10.1.1.705.9909&rep=rep1&type=pdf> (dostęp: 13.03.2019).

³ IBM Marketing Cloud, *10 Key Marketing Trends for 2017 and Ideas for Exceeding Customer Expectations*, <https://www.ibm.com/downloads/cas/XKBEABLN> (dostęp: 13.03.2019).

rze przedmiotu obecne są liczne sugestywne, ekspresywne i pobudzające wyobraźnię pojęcia na oznaczenie informacyjnych patologii, jak: smog informacyjny (*data smog*)⁴, bomba megabitowa⁵ (obecnie raczej należałoby ją nazwać bombą eksabajtową), przeładowanie informacyjne (*infobesity*, *information overload*)⁶ czy zatrucie informacyjne (*infoxication*)⁷, zanieczyszczenie informacyjne (*information pollution*)⁸, paraliż analityczny (*analysis paralysis* bądź *overchoice* nawiązujący do paradoksu Buridana)⁹. Według Nicolasa Carra zjawisko informacyjnego przeładowania może stać się nawet czynnikiem degeneracji i zapaści cywilizacyjnej. Nadmiar informacji, przy jednoczesnym deficycie dyscypliny ich preselekcji i umiejętności obróbki, doprowadza do rozkojarzenia, a to z kolei do powierzchowności sądów i wniosków. Cywilizacyjny fundament stanowiły dotychczas zaangażowanie w informacje i narracje, sztuka pogłębionej refleksji, koncentracji i zdyscyplinowanego myślenia¹⁰.

W takim kontekście krytyczna staje się umiejętność pozyskiwania, selekcji i ewaluacji informacji. Kompetencje te lokować należy pośród cywilizacyjnych rudymentów, obok umiejętności czytania i pisania. Jednakże sztuka i nauka wyszukiwania, ewaluacji, analizy i przetwarzania informacji pozyskiwanej z Internetu stanowi domenę względnie hermetycznych, profesjonalnych grup zawodowych. Nie zauważa się systemowych, systematycznych i skoordynowanych wysiłków na rzecz opracowania paradygmatów poruszania się w sieci, wyszukiwania, selekcji, ewaluacji i analizy informacji przeznaczonych dla maksymalnie szerokiego spektrum użytkowników. Brakuje skodyfikowanych reguł i zasad oraz programów nauczania i szkoleń w zakresie szeroko ujmowanego pozyskiwania i analizy informacji. Odgórne inicjatywy polegające na insty-

⁴ D. Shenk, *Data Smog. Surviving the Information Glut*, Nowy Jork 1997.

⁵ S. Lem, *Bomba megabitowa*, Kraków 1999.

⁶ Oba pojęcia pojawiają się po raz pierwszy w nauce o zarządzaniu: P. Rogers, R. Puryear, J. Root, *Infobesity: The enemy of good decisions. How to attack information overload*, <https://www.bain.com/insights/infobesity-the-enemy-of-good-decisions> (dostęp: 13.02.2019).

⁷ P. Dias, *From 'infoxication' to 'infosaturation': a theoretical overview of the cognitive and social effects of digital immersion*, <http://ambitoscomunicacion.com/2014/from-infoxication-to-infosaturation-a-theoretical-overview-of-the-cognitive-and-social-immersion/> (dostęp: 13.03.2019).

⁸ R. Pandita, *Information Pollution, a Mounting Threat: Internet a Major Causality*, https://www.researchgate.net/publication/270564861_Information_Pollution_a_Mounting_Threat_Internet_a_Major_Causality (dostęp: 13.03.2019).

⁹ B. Schwarz, *The Paradox of Choice: Why More Is Less*, Nowy Jork 2004.

¹⁰ N.G. Carr, *The Shallows. What the Internet is Doing to Our Brains*, Nowy Jork, Londyn 2010.

tuczonalnej preselekcji, następczej eliminacji lub ograniczaniu proliferacji określonych typów informacji (między innymi w serwisach społecznościowych Facebook i Twitter) są nieefektywne (czasami, jak w przypadku Facebooka, przynoszą skutek odwrotny do zamierzonego, a wdrażające je podmioty rychło się z nich wycofują). Są one również szkodliwe (demotywiają użytkowników Internetu w zakresie samodzielnych rozwiązań i poszukiwań informacji, jej analizy, samodzielnego kształtowania opinii, indywidualnego intelektualnego uodparniania się na treści fałszywe), a nawet rodzące niebezpieczeństwa (władza nad możliwością selekcji informacji docierającej do końcowych użytkowników stanowi pokusę, której wiele podmiotów może się nie oprzeć).

Przeciętny użytkownik Internetu porusza się w nim intuicyjnie, przygodnie, często nie posiada elementarnej wiedzy o jego możliwościach i zasobach. Rzadko bywa, że ma umiejętność wprawnego wyszukiwania, a następnie oceny ujawnionych zasobów. Badania internautów ujawniają niskie kompetencje użytkowników, a nawet brak elementarnej świadomości w zakresie spektrum możliwości wyszukiwania w Internecie¹¹. Nieustannie doskonalone algorytmy i interfejsy człowiek – maszyna zaledwie częściowo redukują bezradność poznawczą użytkowników (choć niekiedy paradoksalnie pogłębiają ją), a przyrastająca w postępie geometrycznym liczba informacji pogłębia i utrwala lukę kompetencyjną. Brakuje jednoznacznej odpowiedzi na owe niedobory w środowisku nie tyle bogatym w informację, ile przesyconym informacją¹². Dualizm Internetu wymusza przyswojenie wiedzy i nabycie umiejętności pochodzących z dwóch odległych od siebie obszarów – społecznego i technicznego, co niejako generuje konieczność profesjonalizacji i długi czas trwania takiego nauczania. W ramach społecznego obszaru użytkownik winien nabyć umiejętności komunikacji z różnymi grupami użytkowników Internetu. Są to kom-

¹¹ M. Baran, E. Cichocka, P. Maranowski, W. Pander, *Cybernauci – diagnoza wiedzy, umiejętności i kompetencji dzieci i młodzieży, rodziców i opiekunów oraz nauczycieli w zakresie bezpiecznego korzystania z internetu. Raport podsumowujący badanie ex-ante*, Warszawa 2016, <http://cybernauci.edu.pl/wp-content/uploads/2016/06/Cybernauci-diagnoza-wiedzy-umiejtnosci-i-kompetencji.-Raport.pdf> [dostęp: 24.01.2019]. Warto zwrócić uwagę, że sami autorzy raportu skupiają się w nim co prawda na kompetencjach medialnych i równolegle „funkcjonalnych kompetencjach cyfrowych”, jednak rozpraszając się (skądinąd również ważne, jednak nie w omawianym kontekście) kwestie bezpieczeństwa użytkowników w globalnej sieci, jak gdyby sam temat sprawnego pozyskiwania informacji nie był wystarczający. Zasygnalizujmy, że sami twórcy przytaczanego raportu nie odwołują się do prawdziwie profesjonalnych i pogłębionych procedur i algorytmów korzystania z sieci.

¹² D. Shenk, *Data Smog. Surviving the Information Glut*, Nowy Jork 1998.

petencje psychologiczne, komunikacyjne (w tym na przykład netykieta), a także językowe (przyswojenie socjolektów rozmaitych grup). Istotne są również kompetencje w zakresie ewaluacji informacji: rozpoznawania fałszu, wiedzy źródłoznawczej, posługiwania się różnymi sposobami analizy informacji (ilościową i jakościową, z użyciem narzędzi informatycznych i bez nich), w tym logiką praktyczną. Spośród kompetencji technicznych nieodzowne wydaje się przyswojenie liczbowych, stochastycznych umiejętności oceny zjawisk, w szczególności fenomenów o charakterze masowym, długotrwałym lub globalnym. Niezbędne wydają się kompetencje *stricte* informatyczne, jak opanowanie języków zapytań (*query languages*), topografii Internetu, biegłość obsługi rozmaitych narzędzi służących pozyskiwaniu, przetwarzaniu i wizualizacji informacji.

Środowisko informacyjne człowieka zmienia się nieprzewidywalnie i w szybkim tempie, co winno wymusić również głębokie zmiany w paradygmatach percepcji rzeczywistości. Zysku jednostki wyposażonej w taką wiedzę i jej umiejętności nie wolno mierzyć jedynie miarą jej erudycji czy swoistego „oświecenia”. Jednostka wykazująca umiejętności sprawnego pozyskiwania, analizy i oceny informacji oraz zamiany jej na wiedzę zyskuje wolność informacyjną – niezależność od zjawisk takich jak dezinformacja i propaganda oraz zdolność do korzystania z jak najszerszego spektrum źródeł informacji. Zaniechanie wdrażania propozycji programów edukacyjnych w tym zakresie zaowocować może – w dalszej przyszłości – wieszczonym przez Stanisława Lema informacyjnym impasem rozwojowym, choć szkicowanym przezeń lekko i żartobliwie, to w swoich efektach ponurym¹³.

Biorąc pod uwagę powyższe spostrzeżenia, obawy i troski przedstawiamy czytelnikowi tom zawierający efekty refleksji, ale także wyniki badań i wskazówki *stricte* praktyczne, w jaki sposób odróżniać prawdę od fałszu, w jaki sposób informacja jest manipulowana, jak ją pozyskiwać, analizować i oceniać.

Tom otwiera tekst Przemysława Potockiego zawierający refleksję teoriopoznawczą nad treścią i zakresem funkcjonowania zawodu infobrokera w cywilizacji informacyjnej i społeczeństwie informacyjnym. Autor jasno zdaje sobie sprawę ze złożoności oddziaływań na linii technologia – społeczeństwo, wyważając postawę pomiędzy dwoma fundamentalnymi nurtami myślenia o społecznych efektach technologii – determinizmie technologicznym i jego dopełnieniu logicznym – podejściu *use tool*. Dokonuje przeglądu i systematyzacji pojęć, jednocześnie nakreślając uniwersalną

¹³ S. Lem, *Wizja lokalna*, Kraków 1982, s. 93.

perspektywę zawodu infobrokera. Za ważki wkład własny w namysł nad infobrokeringiem należy uznać zaproponowany przez autora i stanowiący podsumowanie rozważań model infobrokeringu w ujęciu sekwencyjnym. Ma on znaczenie nie tylko poznawcze, ale również analityczne.

Piotr Sosnowski wykonał niewątpliwie potrzebną i żmudną pracę, porządkując i strukturyzując obszerny zbiór pojęć z kategorii danych rozpoznawczo-wywiadowczych związanych z metodyką pozyskiwania informacji. Autor wprowadza, definiuje i analizuje nazewnictwo i istotę głównych dyscyplin wywiadowczych, stosując przy tym podział na otwarte i zamknięte źródła informacji, wskazuje także dyscypliny wspierające oraz nowo powstałe (między innymi wywiad oparty na technologiach lokowania reklam w aplikacjach mobilnych, wywiad zbiorowy, wywiad rynkowy i naukowy oraz wywiad oparty na mediach społecznościowych).

Tekst Piotra Deli ogniskuje się na zjawisku propagandy, które ze względu na obfitość literatury przedmiotu może wydawać się doskonale rozpoznane. Jak uwidacznia artykuł, jest to tylko pozór – nowe zjawiska, w szczególności wykorzystanie cyberprzestrzeni jako medium komunikacyjnego, konstytuują nowe techniki zniekształcania informacji. W tekście odnajdziemy refleksję systematyzującą współczesne oblicze zjawiska propagandy – jej model oraz typologię. Autor lokuje także – co istotne – swoje rozważania nad propagandą w kontekście bezpieczeństwa informacyjnego.

Artykuł Magdy Tomaszewskiej zawiera zestawienie i systematyczną analizę obowiązujących uregulowań prawnych w zakresie pozyskiwania informacji. Autorka często sięga do perspektywy porównawczej – krajów zachodnich, co w tym wymiarze nadaje pracy walor prognostyczny określający, jakimi drogami mogą podążać rodzime pomysły i rozwiązania ustawodawcze. Niewątpliwym walorem tekstu jest fakt, iż dostarcza praktycznych wskazówek poruszania się pośród uregulowań prawnych wszystkim tym, którzy informacji w Internecie poszukują. Autorka w swoich rozważaniach – co należy uznać za zaletę – odnosi się do nowych zjawisk znajdujących się na styku prawa, pozyskiwania informacji i nowych technologii: wyłudzenia informacji (*phishing*), prowokacji w celu pozyskania informacji, a także masowej dezinformacji z wykorzystaniem sfałszowanych wiadomości (*fake news, sockpuppets*).

Bezcennym dopełnieniem tekstów z niniejszego tomu ogniskujących się na pozyskiwaniu informacji z użyciem nowych technologii jest publikacja Urszuli Kurcewicz *Znaczenie tradycyjnych źródeł informacji w działalności infobrokerskiej*, ukazująca bogactwo, złożoność i wartość informacyjną źródeł tradycyjnych. Źródła te – jak słusznie podkreśla

autorka – mimo rozwoju technologii i masowej digitalizacji informacji nie utraciły swojej aktualności i znaczenia. W pozyskiwaniu informacji ze źródeł klasycznych, chciałoby się rzec – analogowych, jednym z kluczowych elementów są kompetencje społeczne, techniczne i merytoryczne, zwłaszcza w odniesieniu do pozyskiwaniu informacji z takich instytucji, jak państwowe i prywatne archiwa, biblioteki czy muzea.

Artykuł trojga autorów – Konrada K. Kuźmy, Joanny Lewczuk i Konrada Gałuszko – reprezentuje perspektywę ilościowego, stochastycznego podejścia do analizy zjawisk społecznych i politycznych. Badacze udanie przełamują negatywny stereotyp ilościowej analizy danych jako działania niepraktycznego i nieprzystępnego. Udowadniają, że stanowi ona narzędzie umożliwiające wygenerowanie wartościowej, zrozumiałej i przekładalnej na praktyczne wnioski wiedzy o zjawiskach i procesach politycznych. Podkreślić należy, że statystyka jest w swojej genezie i rozwoju ściśle związana z centralnym przedmiotem zainteresowań politologa – państwem. Wyłoniła się z potrzeby organizacji życia we wspólnotach, a rozwijała poza matematyką. Konstruowano i postrzegano ją jako ważny, a nawet nieodzowny filar sprawowania władzy; przez wieki była ona nierozdzielna z instytucjami państwa. Autorzy nie popadają jednocześnie w „numerolatrię” – liczbowe wyniki zaopatrzone są w tak potrzebny interpretacyjny „współczynnik humanistyczny”, a surowy świat liczb wyjaśniany jest przystępnie i co najistotniejsze – praktycznie.

Autorki artykułu *Techniki wyszukiwania informacji w mediach społecznościowych dla celów białego wywiadu* – Patrycja Hrabiec-Hojda i Justyna Trzeciakowska, od lat związane z branżą infobrokerską – podzieliły się swoim bogatym doświadczeniem w zakresie eksploracji Facebooka i Twittera. Zogniskowały swoje rozważania na trzech następujących komplementarnych elementach: heurystykach wyszukiwania, egzemplifikacjach zapytań (kwerendy) oraz narzędziach wyszukiwawczych (StalkScan, Search Is Back, Recruitin.net, Onemilliontweetmap.com, Twitonomy). Tekst zawiera również wprowadzenie do technik *Google hacking*. Publikacja ma walor praktyczny, lokując się w słabo jeszcze poznanym w Polsce nurcie *Social Media Intelligence* (SMI, SOCMINT).

Artykuł *Sztuka wyszukiwania w Internecie – autorski przegląd wybranych technik i narzędzi* niżej podpisanego składa się z dwóch części tematycznych. W pierwszej przeanalizowano techniki wyszukiwania: w sensie ogólnym, to jest heurystyk oraz szczegółowym, czyli konkretnych technik należących do rodziny języków zapytań (*query languages*) – operatorów. Ich zasadniczą funkcję stanowi doprecyzowanie zapytań dla wyszukiwa-

rek. Druga część tekstu zawiera przegląd i analizę wybranych narzędzi eksploracji Internetu – wyszukiwarek internetowych.

W infobrokeringu szczególne znaczenie ma poszukiwanie wciąż nowych obszarów i sposobów pozyskiwania informacji. Taki wysiłek podjął Wojciech Mincewicz w artykule *Metadane – cichy zabójca prywatności*. Metadane to nieodłączny składnik komunikacji z użyciem sieci Internet i telefonii GSM. Jednocześnie stanowią tyleż powszechne, co nieuświadamiane zjawisko. Autor reprezentuje podejście praktyczne, jednak dokonuje również – udanej – próby usystematyzowania badanego zjawiska, czyli typologizacji metadanych. Istotne uzupełnienie tekstu stanowi wprowadzenie do zautomatyzowanej eksploracji metadanych z użyciem programu Fingerprinting Organizations with Collected Archives (FOCA).

Artykuł *Inwigilacja elektroniczna jako metoda pozyskiwania informacji – ewaluacja i prognozy* to multidyscyplinarna refleksja nad współczesnymi trendami w dziedzinie inwigilacji – diagnoza *status quo* i próba sformułowanie prognoz w zakresie trendów zjawisk związanych z naruszaniem prywatności. Autorzy podjęli wysiłek odpowiedzi na szereg istotnych w tym zakresie pytań. Po pierwsze, jakie typy negatywnych zjawisk są wytwarzane i intensyfikowane przez technologie inwigilacji elektronicznej? Po wtóre, jak głęboki jest stan „bezbronności inwigilacyjnej” współczesnych społeczeństw, to jest jakie są możliwości urzędów służących inwigilacji? Po trzecie, czy istnieje możliwość praktycznego przeciwstawienia się im i – jeśli tak – w jaki sposób? Po czwarte, jaka jest geneza tych zjawisk i jakie spodziewane scenariusze przyszłości można szkicować na podstawie antycypacji zaobserwowanych trendów? Tak zdefiniowany zbiór pytań badawczych wymagał oglądu z dwóch perspektyw: socjologicznej i technicznej. Autorzy dostrzegają i analizują szereg negatywnych zjawisk związanych z inwigilacją elektroniczną – jej eskalację, profesjonalizację, instytucjonalizację i normalizację.

Daniel Mider